

KS. SEBASTIAN ŚMIAŁEK*

Niewiasta Eucharystii w duchowości polskich świętych i błogosławionych XX i XXI wieku

Kościół w Polsce może poszczycić się licznymi przykładami świętych i błogosławionych, których życie było całkowicie poświęcone realizowaniu miłości Boga i bliźniego. Wielu z nich umacniała adoracja Chrystusa eucharystycznego przy równoczesnym wpatrywaniu się w postać Matki Boga. Od początku chrześcijaństwa związek między Eucharystią a Maryją nabierał wyrazistości. Jednakże teologicznej refleksji doczekał się dopiero pod koniec XIX stulecia. Obecnie w XXI w. jednym z dowodów rozwijającego się kultu maryjno-eucharystycznego są wypowiedzi licznych świętych. W ich rezultacie przypisuje się Maryi tytułu Niewiasty Eucharystii.

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania związku pomiędzy Maryją a Eucharystią w oparciu o nauczanie wybranych polskich świętych i błogosławionych XX i XXI wieku. Podjęty zamiar zostanie zrealizowany w trzech etapach. Najpierw nastąpi przybliżenie nauczania świętych biskupów Józefa Bilczewskiego i Józefa Sebastiana Pelczara na temat związku Maryi i Najświętszego Sakramentu. Drugi etap będzie obejmował pasterską działalność bł. kard. Stefana Wyszyńskiego, która wyrażała się w dostrzeżeniu eucharystycznego rysu życia Maryi i Chrystusa. Na koniec zostanie zaprezentowany wkład św. Jana Pawła II, który bezpośrednio przyczynił się do rozpowszechnienia tytułu – Niewiasta Eucharystii.

I. Maryja a Eucharystia w nauczaniu świętych pasterzy z początku XX wieku

Maryjna pobożność ludowa dziewiętnastowiecznej Francji, Bawarii, Nadrenii i Flandrii wiązała się nieodłącznie z kultem eucharystycznym. W sposób praktyczny wyrażała się ona w łączeniu nabożeństw maryjnych z następu-

* ks. Sebastian Śmiałek – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: <https://orcid.org/0009-0002-1623-7726>; e-mail: sebastiansmialek@student.kul.pl



jącą po nich adoracją Najświętszego Sakramentu. Prym tego rodzaju pobożności wiodła Francja, czego skutkiem stało się wypracowanie w niedługim czasie określenia Maryi jako „naszej Pani od Najświętszego Sakramentu”¹. Tytuł ten uzyskał również popularność w Polsce. Pojawia się on w niektórych modlitewnikach² oraz w pismach wybitnych polskich pasterzy Kościoła i teologów.

1. Św. Józef Bilczewski

Uczucie miłości i czci wobec świętej Dziewicy z Nazaretu odziedziczył po jednym ze swych poprzedników na biskupiej stolicy, bł. Jakubie Strzemię, o czym sam zaświadczał w jednym ze swych listów. Pisał w nim, iż bł. Jakub darzył miłością Matkę Jezusa, która poprzez Jego zrodzenie przygotowała Przenajświętszy Sakrament³.

Bez wątpienia, pobożność św. Józefa Bilczewskiego względem Maryi od Przenajświętszego Sakramentu w dużej mierze opierała się na duchowości wypracowanej przez św. Piotra Eymarda. Wyraźnie widać to w jednym z kazań, zatytułowanym *Marya a Przenajświętszy Sakrament*, które w syntetyczny sposób zbiera maryjną myśl świętego arcybiskupa Bilczewskiego: „W naszych czasach nastąpiło, – powiedział ksiądz Eymard, jakby nowe objawienie Eucharystyi». (...) Nie waham się stwierdzić, że obok Jezusa-Hostyi także Najświętszej Panny nowe za dni naszych na całym świecie nastąpiło objawienie. (...) teraz przy ogniu miłości, jaki na całym świecie rozgorzał dokoła Bożej-Hostyi, wierni lepiej poznali ścisły związek Niepokalanej z Przenajśw. Sakramentem i jęli Ją też zaraz czcić czcią szczególną pod wezwaniem «Naszej Pani od Przenajświętszego Sakramentu» albo «Matki Boga Eucharystycznego»”⁴. Św. Józef wykazuje prawidłowość zachodzącą w dziejach kultu, iż ożywienie jakiegoś nabożeństwa Pańskiego pociąga za sobą wyakcentowanie, bądź odnowienie aspektu maryjnego z nim związanego. Ponadto przytacza w tym miejscu konkretne tytuły mariologiczne, jakie uformowały się na drodze odkrywania związku Maryi z Eucharystią.

W dalszej części kazania z okazji Kongresu Maryjnego arcybiskup Lwowa przytacza szereg argumentów poświadczających więź Maryi z Najświętszym Sakramentem. Odnosi się do pojęć biblijnych i liturgicznych, gdy nazywa Matkę Jezusa „arką najświętszą, szczerozłotym tabernakulum, żywą monstrancją (...). Nosila Go w żywocie, a potem w stajence betlejemskiej przedstawiła Go

¹ Por. J. Buxakowski, *Motywy maryjne kultu Eucharystii w dziejach duchowości od 1800 r. do Soboru II Watykańskiego*, „Studia Pelplińskie” 18(1987), s. 203.

² „O Najświętsza Panno od Przenajświętszego Sakramentu wejrzyj na nieszczęśliwych, którzy z powodu braku wiary, lub pragnienia ziemskich rozkoszy, odsunęli się od Stołu Pańskiego (...). Postanów sobie codziennie wzywać opieki Najświętszej Maryi Panny od Przenajświętszego Sakramentu”. *Kwiat Eucharystyczny*, Kraków 1939, s. 32.

³ Por. J. Buxakowski, *Motywy maryjne kultu Eucharystii*, dz. cyt., s. 206.

⁴ J. Bilczewski, *Marya a Przenajświętszy Sakrament. Kazanie w katedrze przemyskiej ob. łac. w czasie Kongresu Maryjańskiego w r. 1911*, w: *Bóg – Miłość. Listy i przemówienia eucharystyczne arcybiskupa J. Bilczewskiego*, z drukarni Józefa Chęcińskiego, Lwów 1913, s. 114-115.

św. Józefowi, pasterzom, królom w ramionach swoich ku adoracyi”⁵. W innym miejscu sugeruje, że Chrystus zostawił się człowiekowi w komunii świętej z myślą o swej ziemskiej Matce, aby lepiej Jej było znieść z Nim rozłąkę. Sama Maryja modliła się o Eucharystię, ponieważ leżało Jej na sercu nie tylko dobro własne, ale i wszystkich ludzi, którzy odtąd mogą karmić się Ciałem i Krwią Bożego Syna⁶.

W końcu św. Józef Bilczewski, respektując zasadę „przez Maryję do Jezusa” oraz *sensus fidei* Kościoła, odnosi się do doświadczeń duszpasterskich, jakie widoczne są na gruncie pobożności parafialnej⁷. Otóż, „gorące nabożeństwo do Najświętszej Panny wiedzie stale dusze do większej czci Przenajświętszego Sakramentu, a na odwrót głęboka miłość ku Jezusowi-Hostyi pobudza do coraz większego ukochania Matki Bożej”⁸. Wśród argumentów przytoczonych przez arcybiskupa Bilczewskiego są i takie, które mogą brzmieć dosyć kontrowersyjnie. Powołując się na św. Grzegorza z Nyssy pisze on o Eucharystii jako Sakramencie Maryi: „Maryja dostarczyła bowiem Jezusowi ciała i krwi, których później użył na Przenajświętszy Sakrament. Z Jej serca ukształtowało się Przenajświętsze Serce Chrystusowe. Ona jest tedy w pewnej mierze istotą, substancją Eucharystii”⁹. Temat ten porusza ponadto w przemówieniu pod tytułem *Chleb żywota*: „(...) ile razy łączymy się w uczcie eucharystycznej z Najświętszym Sercem Jezusa, tylekroć jednoczymy się też z Sercem Maryi, z której ciała i krwi i serca jest Ciało i Krew i Serce Chrystusa”¹⁰. W kazaniu *Marya a Przenajświętszy Sakrament* znalazło się także stwierdzenie: „Nie waham się też nazwać Bogarodzicę współkonsekratorką przy każdej ofierze Mszy św. w tem mianowicie rozumieniu, że Maryja w chwili przeistoczenia mówi nad chlebem i winem: to jest Ciało Jezusowe... ale i moje, to jest Krew Jezusowa... i moja”¹¹. Wszystkie te zwroty usprawiedliwia kaznodziejski, niekiedy barokowy styl głoszenia, jaki prezentuje mówca. Podobnie emfaza, uniesienie, silna wiara i uczuciowość wpływają na brak precyzji w używaniu teologicznych pojęć¹².

Mimo to duszpasterskie i mistyczne zaangażowanie na rzecz szerzenia kultu Najświętszego Sakramentu w powiązaniu z pobożnością do „Matki Boga

⁵ Tamże, s. 117.

⁶ Por. tamże, s. 118-119.

⁷ Postawa abpa Bilczewskiego wpisuje się w to, co na temat *sensus fidei* dzisiaj naucza Magisterium Kościoła: „Zarówno jako zmysł moralny czy instykt oraz jako niezmiernie bogata sfera życia religijnego, zwłaszcza w formie czynności kultowych, takich jak nabożeństwa, pielgrzymki oraz procesje, religijność ludowa wyrasta z *sensus fidei* i przez *sensus fidei* się przejawia, zatem koniecznie należy ją szanować i wspierać”. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Sensus fidei w życiu Kościoła*, Kraków 2015, 110, s. 102.

⁸ J. Bilczewski, *Marya a Przenajświętszy Sakrament*, dz. cyt., s. 121.

⁹ Tamże, s. 116.

¹⁰ J. Bilczewski, *Chleb żywota. List pasterski do kapłanów i wiernych, z drukarni katolickiej Józefa Chęcińskiego*, Lwów 1911, s. 46.

¹¹ Tenże, *Marya a Przenajświętszy Sakrament*, dz. cyt., s. 120-121.

¹² Por. J. Buxakowski, *Motywy maryjne kultu Eucharystii*, dz. cyt., s. 206-207.

Eucharystycznego”, propagowane przez św. Józefa Bilczewskiego odcisnęło swoje piętno na polu działalności historyczno-teologicznej, czego wyrazem są pozostawione przez niego referaty naukowe. W jednym z nich, podejmującym temat obrazów eucharystycznych w rzymskich katakumbach, a wygłoszonym na Kongresie eucharystycznym w Wiedniu, wskazał na fresk z tzw. Kaplicy greckiej, będący jego zdaniem najstarszym przedstawieniem Najświętszej Panny od Przenajświętszego Sakramentu: „Marya występuje tu jako Żywa Monstrancja, która nam owoc najświętszy swego żywota, Swojego Jezusa, nie tylko do adoracji jak Magom, ale do pożywania w Komunii podaje”¹³.

2. Św. Józef Sebastian Pelczar

Do grona prelegentów narodowości polskiej, którzy występowali na wspomnianym wiedeńskim Kongresie eucharystycznym z 1912 r., należał (obok arcybiskupa Bilczewskiego) biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar. Cechowało go szczególne nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu i Najświętszej Maryi Panny.

Wyrazem tej pobożności była myśl, jaką przedstawił na wyżej wspomnianym Kongresie, którą to zawarł w przemówieniu zatytułowanym *Przenajświętszy Sakrament a Bogarodzica*. Już w początkowej części swego wystąpienia zaprezentował, na czym polega ów związek: „Ciało Jezusowe, które teraz ofiaruje się na ołtarzu, a w Komunii św. staje się pokarmem dusz, jest ciałem Bogarodzicy, acz uwielbionem przez zmartwychwstanie i wywyższonem przez wniebowstąpienie; tak iż słusznie odzywa się do Niej Augustyn św.: «Tyś nam, o Matko, mlekiem swoich piersi przyrządziła Chleb Anielski»; słusznie też Ojcowie Kościoła nazywają Maryę «prawdziwym drzewem żywota, zasilającym dusze owocami swoimi w Najśw. Sakramencie»; to znowu «Arką duchowną, mieszczącą w sobie Mannę niebieską»¹⁴. Biskup Pelczar zwracał uwagę, iż podejmowane przez niego zagadnienie nie jest tematem nowym, gdyż obecne było w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, czego dowodzą świadectwa ojców Kościoła. Argumentacja, jaką przyjmuje mówca, przypomina tę, stosowaną przez arcybiskupa Bilczewskiego, jednakże św. Józef Sebastian wydaje się mówić zdecydowanie precyzyjniej teologicznie.

W dalszej części biskup Pelczar kieruje swe słowa do kapłanów. W tym miejscu dokonuje zestawienia słów Maryi podczas zwiastowania (*Fiat mihi secundum verbum tuum*) ze słowami kapłana podczas konsekracji (*Hoc est enim Corpus meum*): „W chwili Wcielenia przygotowała Ona Uczę eucharystyczną dla wszystkich ludzi, ale po Ostatniej Wieczerzy przyrządza ją przez posługę Kościoła, który jest Oblubienicą Chrystusa, ale i Jego Rodzicielką; bo jako Ma-

¹³ J. Bilczewski, *Obrazy eucharystyczne w katakumbach rzymskich. Przekład wolny referatu, wygłoszonego w języku niemieckim na Kongresie eucharystycznym w Wiedniu dnia 13. września 1912 r.*, w: *Bóg – Miłość. Listy i przemówienia*, s. 149.

¹⁴ J. S. Pelczar, *Przenajświętszy Sakrament a Bogarodzica*, w: *Pamiętnik eucharystyczny. Sprawozdanie z obrad sekcji polskiej XXIII. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu od 12 do 15 września 1912 r.*, red. J. Kłos, Poznań 1913, s. 156.

rya pięciu słowy sprowadziła Syna Bożego na ziemię, tak kapłan pięciu słowy sprowadza Go na ołtarz”¹⁵. Św. Józef Sebastian, wychwalając Maryję, podkreśla zasługę Kościoła i kapłanów w dziele zbawienia. Można powiedzieć, że poprzez zastosowaną analogię poniekąd odnosi się do formuły wypracowanej kilkadziesiąt lat później, mianowicie do tytułu Maryi – Matki Kościoła.

Św. Józef Sebastian zwraca w końcu uwagę na element dziękczynienia, jako niezbędny warunek duchowości eucharystycznej. Za patronkę i współpracownicę chrześcijanina w adoracji pokomunijnej obiera on Matkę Najświętszą: „Po Komunii św. zapraszajcie Najśw. Pannę, by Wam pomogła wielbić Pana utajonego i wraz z Wami z całą rzeszą swoich Dworzan śpiewała hymn wdzięczności i pokory: Magnificat; to znowu wyobrażajcie sobie, że wtedy w duszy wnoszą się dwa trony, jeden dla Jezusa, drugi dla Maryi, a Wy przed każdym z nich składajcie dzięki i ofiary”¹⁶. Biskup przemyski nie odznaczał się w tej kwestii oryginalnością, gdyż w tym czasie rodzi się wiele modlitw po komunii do użytku wiernych, które zwracają się bezpośrednio do Matki Bożej¹⁷.

Biskup Pelczar także w innych pismach dostrzegał związek Eucharystii z Bogurodzicą. Zawsze podkreślał w nich misterium wcielenia, które uznał za kluczowy punkt warunkujący i podtrzymujący tę relację. Dobitnie pisze o tym w dziele *Jezus Chrystus w Przenajświętszym Sakramencie wzorem i Mistrzem kapłana*: „Najświętsza Panna, dając ciało i krew Synowi Bożemu, przyczyniła się tym samym do spełnienia ofiary krzyżowej i do ustanowienia Przenajświętszego Sakramentu, albowiem to samo ciało, które Bogurodzica porodziła, przybite zostało do krzyża, a dziś jako uwielbione przez zmartwychwstanie i wywyższone przez wniebowstąpienie ofiarowane bywa na ołtarzach i staje się w Komunii świętej pokarmem dusz ludzkich. Najświętsza Panna w chwili Wcielenia stała się niejako pierwszym tabernakulum i pierwszym Stołem Pańskim”¹⁸.

Święty biskup kładł duży nacisk na formowanie swych diecezjan oraz zachęcał ich do praktykowania eucharystycznej i maryjnej pobożności: „Mianowicie ucz się od Matki Najpobożniejszej nabożeństwa do Przenajświętszego Sakramentu. Marya, oświecona światłem z góry, najdoskonalej ze wszystkich ludzi pojęła i uczciła Tajemnicę Ołtarza, a jak mówią mistrzowie duchowni, modliła się gorąco, aby Boski Jej Syn po spełnieniu Ofiary Krzyżowej został na ziemi do skończenia wieków, jako niewyczerpane źródło łask i pociech. (...) Pożywajże i ty tego Pokarmu Anielskiego jak najczęściej, a zawsze sercem czystym i miłującym, abys żył w Jezusie, a Jezus w tobie. Przystępując do Komunii św. po god-

¹⁵ Tenże, *Życie duchowe czyli doskonałość chrześcijańska*, t. 2, red. J. Machniak, Kraków 2003, s. 160-161.

¹⁶ Tenże, *Przenajświętszy Sakrament a Bogarodzica*, dz. cyt., s. 162-163.

¹⁷ „Dziewico Maryjo, nasza Pani od Najśw. Sakramentu, chwała ludu chrześcijańskiego, wesole całego Kościoła i zbawienie świata módl się za nami i pobudź we wszystkich wiernych nabożeństwo do Najśw. Eucharystii aby byli godnymi codziennie ją przyjmować”. *Kwiat Eucharystyczny*, s. 249.

¹⁸ B. Mikołajewski, *Maryja a Eucharystia według bpa Pelczara*, w: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. B. Pylak, Cz. Krakowiak, Lublin 1988, s. 288.

nej spowiedzi, powitaj Pana takimi aktami, jakimi Go przy zwiastowaniu powitała Marya, a więc aktem wiary, pokory, miłości i pragnienia¹⁹.

Zestawienie Eucharystii z osobą Najświętszej Maryi Panny w XX wieku zaczęło nabierać coraz bardziej naukowego charakteru, mimo iż mariologia (w sensie dyscypliny teologicznej) dopiero się kształtowała. Jednakże to właśnie myśli takich świętych, jak Józef Bilczewski czy Józef Sebastian Pelczar, korzystających z bogactwa Pisma Świętego i Tradycji, pozwoliła uporządkować wiedzę na omawiany temat i odsłonić perspektywy dalszych badań.

II. Związek Maryi i Eucharystii u bł. kard. Stefana Wyszyńskiego

Bł. Stefan Wyszyński mawiał: „W pobożności chrześcijańskiej cześć Eucharystii najściślej łączy się z czcią Matki Bożej. Nie widzimy żadnej sprzeczności w zestawieniu czci ku Chrystusowi eucharystycznemu z rozważaniami i uwielbieniami Jego Matki, Maryi²⁰. Prymas Tysiąclecia swoje rozważania na temat Maryi i Eucharystii wiązał nieodłącznie z wielkimi misteriami wiary – tajemnicą wcielenia, Bożego macierzyństwa oraz Jezusowego krzyża.

1. Misterium Narodzenia Pańskiego

Wpatrując się w historię Bożego narodzenia kardynał Wyszyński wyróżnił dwa zasadnicze punkty z życia Maryi w kontekście Jej związku z Najświętszą Ofiarą. Pierwszym wydarzeniem jest zwiastowanie. Wówczas to Dziewica z Nazaretu współdziałała z Bogiem Jedynym w Trójcy i odpowiedziała na Jego wezwanie. Maryjne *fiat* staje się początkiem ludzkiej drogi Syna Bożego. „Nie inne, nie lepsze, tylko prawdziwie ludzkie, człowiecze ciało wzięło Niemowlę z Przczystej Paniienki, Matki Boga-Człowieka. (...) I wreszcie Ciało Chrystusowe – Ciało Eucharystyczne! Jasne się staje, że to Ciało dane jest ciałom na pokarm, że Ono prowadzi do zmartwychwstania ciał. Pierwsza Komunia św. człowieczeństwa – to Syn Boży w ciele Jezusa²¹.

Prymas Wyszyński wielokrotnie zwracał uwagę na naturalną dążność człowieka do Boga i na odwrót. Jej początek upatrywał w zwiastowaniu, a jej inicjatorką czynił poniekąd Najświętszą Maryję Pannę: „Nie byłoby przecież Bożego Ciała i Słowo Przedwieczne nie mogłoby dać siebie na pokarm, gdyby nie otrzymało ciała i krwi od swojej Matki przez tajemnicę Wcielenia. (...) Jest Ona nie tylko Matką ciała Chrystusa jako Człowieka, ale jest także Matką Ciała eucharystycznego, bo nie byłoby Eucharystii bez Wcielenia. Stąd każde powiązanie Maryi z Eucharystią jest najbardziej naturalną formą kontaktu Matki i Syna, który biorąc ciało z Maryi, daje siebie innym na pokarm²².

¹⁹ *Czytania duchowne o Najświętszej Pannie Maryi według pism Najprzewiel. Biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara i innych dzieł, nakładem Bractwa Przenajświętszego Sakramentu, Przemysł 1904, s. 147 i 150.*

²⁰ S. Wyszyński, *Rozważania o Matce Boga-Człowieka*, Jasna Góra 1983, s. 137.

²¹ Tenże, *Miłość na codzień*, cz. 1, Rzym 1971, s. 90-91.

²² Tamże, s. 138.

Kardynał wykazywał często swoistą analogię między przyjmowaną przez chrześcijan komunią świętą a przyjęciem przez Maryję Jezusa do swego łona. W tym miejscu porównywał on Matkę Bożą do ziemi: „Przedziwne zaiste, rodzinne pokrewieństwo wiąże nas, odżywianych Ciałem i Krwią Chrystusa, z tą dziewiczą ziemią kapłańską – Maryją”²³. Metafora „ziemi” była często używana przez Prymasa Tysiąclecia. Wpisywała się ona w teologiczną perspektywę, poprzez którą pojmował Najświętszy Sakrament. We Mszy świętej wyodrębniał teologię Nieba (ducha) i teologię Ziemi (materii). W pierwszej przeważa element chrystologiczny, a w drugiej mariologiczny²⁴. Kardynał Wyszyński dobitnie oddał tę myśl przedstawiając drugi istotny aspekt życia Maryi, mianowicie narodziny Jezusa w Betlejem. Prymas, opisując adorację Dzieciątka Jezus przez poszczególne postacie, tak odnosił się do Maryi: „Na matce-ziemi spoczęła Matka Boga Człowieka-Maryja. Złożyła Dzieciątka na ziemi, aby człowiek wiedział, że «humanis divina iunguntur» – «Boże jednoczy się z ludzkim» (...). To co jest z Boga, co jest z Bożego, spoczywa na ziemi, z której także jest zboże. Ale do pełni życia samo zboże nie wystarcza. (...) Dlatego Bóg stał się Człowiekiem, Słowo stało się Ciałem i padło w ziemię w Krainie Chleba, na Pokarm dla wyżywienia wszystkich pokoleń ludzkich”²⁵.

Prymas odnosząc się do tajemnicy wcielenia i Bożego narodzenia uważał je za wydarzenia aktualne i wciąż się dokonujące. Ową ciągłość historii zbawienia wyraził w tym, iż tabernakulum porównał do betlejemskiego żłóbka, w którym narodził się Mesjasz: „Gdy otworzymy Tabernakulum dziś, po dwudziestu wiekach, niemal nie dostrzegamy różnicy. Betlejem trwa do dziś dnia (...). Ołtarz żłóbka i ołtarz Tabernakulum, to dwie całkowicie zależne od siebie sprawy. Wcielenie ma swój dalszy ciąg w Bożym Ciele”²⁶.

2. Misterium Krzyża

W nauczaniu kardynała Wyszyńskiego dostrzec można echo wcześniejszych wypowiedzi świętych Józefa Bilczewskiego i Józefa Pelczara – mówiących o wkładzie Matki Bożej w dzieło zbawienia Jednorodzonego Syna: „Maryja pomagała Jezusowi w dziele Odkupienia przez to, że dostarczyła Mu niezbędnego do złożenia ofiary daru ciała. Każda ofiara musi mieć dar. Bez niego nie ma ofiary. I ten dar Maryja złożyła”²⁷. Nie było ciała, tak odpowiedniego do tego dzieła, jak przezyste ciało Dziewicy. Tylko Ona, nienaruszona grzechem od poczęcia, była godna przekazać ciało Chrystusowi Kapłanowi, które stało się Ciałem eucharystycznym. Wydobywając ten wątek kardynał akcentował równocześnie Boże macierzyństwo i dziewictwo Maryi²⁸. By uwypuklić związek Ma-

²³ Tenże, *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984, s. 111.

²⁴ Por. J. Lewandowski, *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1988, s. 93.

²⁵ S. Wyszyński, *Miłość na codzień*, dz. cyt., s. 67.

²⁶ Tamże, s. 68-69.

²⁷ S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, Poznań 1984, s. 100.

²⁸ Por. J. Lewandowski, *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty*, dz. cyt., s. 112.

ryi spod krzyża z Najświętszym Sakramentem odwoływał się do słów średnio-wiecznego pisarza, Arnolda de Chartres: „Na Kalwarii były dwa ołtarze: Ciało Chrystusa i Serce Maryi; czyste Ciało Chrystusa i dusza Maryi”²⁹.

Prymas, uznając zasługi Najświętszej Dziewicy względem Eucharystii, mówił nawet o „zapożyczeniu się” Boga u Maryi: „Dla dokonania Odkupienia odwołał się Bóg do Niewiasty, «zapożyczył się» u Niewiasty. Z Niej wziął Ciało i Krew, ażeby zarumieniła się na sztandarze Krzyża kalwaryjskiego. I żeby do dziś dnia rumieniła się w kielichach wszystkich kapłanów, sprawujących na ołtarzach Ofiarę niekrwawą”³⁰. Przez te słowa po raz kolejny starał się wydobyć realizm odkupienia i ciągłość wydarzeń zbawczych.

Analizując misterium krzyża odniósł się również do tak bliskiej mu teologii Ziemi: „Na Kalwarii znowu widzimy zmieszanie się Krwi Bożej z błotem ziemi. Jest to jak gdyby chrzest ziemi przez Krew spływającą z Krzyża, jak gdyby zaczn pod potężne łaknienie całej ludzkości, która pragnie chrztu przez Krew. (...) Na tej ziemi – Krzyż, a przy nim Matka, Dawczyni Ciała i Krwi, a więc ofiary na najbardziej skuteczną Ofiarę Odkupieńczą całego rodzaju ludzkiego”³¹.

Trwanie Maryi pod krzyżem Chrystusa, a następnie przyjęcie przez Nią i umiłowanego ucznia „testamentu” Jezusa (por. J 19,25-27) znacząco poszerzyło wymiar Jej macierzyństwa. Tylko Najświętsza Panna „patrzac na krzyż mogła powiedzieć – to jest Ciało moje. Jeśli Maryja jest Matką ciała Chrystusowego, jest też Matką Eucharystii i Ciała Mistycznego Chrystusa”³².

3. Misterium Kościoła

Przyglądając się misterium Kościoła Prymas Tysiąclecia widział w nim logiczną kontynuację dziejów zbawienia. Syn Boży przyjął ciało z Dziewicy, a następnie pozostał z ludzkością pod postaciami chleba i wina. Uczynił to, aby zebrać ją w jedno Mistyczne Ciało, które będzie posilać się owym niebieskim Pokarmem na drodze do wieczności. Ziemską drogą Syna Człowieczego bierze swój początek od Niewiasty z Nazaretu. „Z Niej wyszło nowe Pożywienie Rodziny ludzkiej (...). Prawdziwe i realne Ciało ludzkie Boga Człowieka, które odtąd będzie karmić Jego Mistyczne Ciało. Każdy człowiek żywiony Bożym Ciałem, będzie rozrastać się w Wielkiego Mistycznego Chrystusa – w Kościół Święty (...)”³³.

Matka Chrystusa staje się spadkobierczynią Ciała Jezusa – tego umęczonego na krzyżu, a jednocześnie eucharystycznego i mistycznego. W Maryi bowiem łatwiej uchwycić wieź Boga i Człowieka, którego Ona jest Matką³⁴. Dlatego właśnie, będąc Matką Kościoła i Matką Eucharystii czuwa nad tajem-

²⁹ Cyt. za: S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 101.

³⁰ Tenże, *Głos z Jasnej Góry*, dz. cyt., s. 111.

³¹ Tamże, s. 111-112.

³² Tenże, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 30.

³³ Tenże, *Miłość na codzień*, dz. cyt., s. 68.

³⁴ Por. J. Lewandowski, *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty*, dz. cyt., s. 101.

nicami widzialnymi i zarazem ukrytymi przed ludzkim wzrokiem, na jakie składają się oba misteria.

Z faktu tak wielkiej zależności, jaka zachodzi między Matką a Synem oraz Maryją a Trójcą Świętą, wynika dowartościowanie Niewiasty Eucharystii przez Kościół, który „pamiętając, że to Maryja obdarzyła kapłaństwo Chrystusa darem ofiarnym – Ciałem i Krwią, tak często przyzywa Ją podczas Ofiary Mszy świętej. I rzeczywiście Maryja – Matka Zbawiciela obecna jest w każdej Mszy”³⁵. Kardynał Wyszyński zauważa ścisłą analogię między zrodzeniem Chrystusa z Niewiasty a kapłanami Mistycznego Ciała sprawującymi Najświętszą Ofiarę. Zasada się ona w zestawieniu wcielenia Syna Bożego w łonie Maryi z ponownym wcieleniem się Chrystusa w kapłańskich dłoniach podczas Eucharystii. Nie można jednakże zapominać, iż obie tajemnice, mimo wyraźnego udziału wszystkich władz człowieka, dokonują się mocą samego Boga³⁶.

Liturgia mszalna w swojej zewnętrznej formie jest kształtowana przez Kościół, dlatego od wieków dba on o obecność Matki Bożej w formularzu eucharystycznym. Kardynał Wyszyński wymienia tylko kilka momentów w Mszy świętej, gdzie pojawia się maryjne odniesienie, za każdym razem ukazując Kościół, jako głównego inicjatora modlitwy do Maryi: „Gdy Kościół przygotowuje kapłana do sprawowania Najświętszej Ofiary, każe mu mówić *Confiteor. Confiteor Deo Omnipotenti*, to jest dla nas zrozumiałe. Ale każe też mówić: *Confiteor Beatae Mariae semper Virgini*”³⁷.

Swoim życiem Prymas Tysiąclecia składał dziękczynienie tak Jezusowi eucharystycznemu, jak i Maryi – Matce Eucharystii, a w nauczaniu podkreślał związek jaki zachodzi między nimi: „W pobożności chrześcijańskiej cześć Eucharystii najściślej łączy się z czcią Matki Bożej. Nie widzimy żadnej sprzeczności w zestawieniu czci ku Chrystusowi eucharystycznemu z rozważaniami i uwielbieniami Jego Matki, Maryi”³⁸.

III. Niewiasta Eucharystii w nauczaniu św. Jana Pawła II

Do grona największych czcicieli Eucharystii i Matki Bożej, żyjących na przełomie XX i XXI wieku zdecydowanie należy św. Jan Paweł II. To on rozpropagował tytuł maryjny, który obecnie bardzo często stosuje się wobec Najświętszej Maryi Panny, a mianowicie Niewiasta Eucharystii³⁹.

1. Encyklika *Redemptoris Mater*

Encyklika o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła została podpisana przez papieża Jana Pawła II 25 marca 1987 r. War-

³⁵ S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 101.

³⁶ Por. J. Hadryś, *Maryja w duchowości kapłańskiej w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „*Salvatoris Mater*” 12(2010), nr 3-4, s. 157-158.

³⁷ S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 101.

³⁸ Tenże, *Rozważania o Matce Boga-Człowieka*, dz. cyt., s. 137.

³⁹ Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (2003), 53-58 (dalej: EE).

to zwrócić w niej uwagę na terminologię, jakiej używa w stosunku do Maryi papież. Wiele razy stosuje on miano „Niewiasty”, stanowiące zamierzoną analogię do postaci biblijnych niewiast z Księgi Rodzaju (por. Rdz 3,15) oraz Apokalipsy św. Jana (por. Ap 12,1)⁴⁰. Korzystając z tego zwrotu podprowadza do teologicznej interpretacji, upatrującej w Dziewicy Matkę Kościoła i Matkę Eucharystii. Idąc za św. Augustynem papież z Polski poddaje refleksji fragment Ewangelii św. Łukasza, w którym jakaś kobieta z tłumu woła za Jezusem: „Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś” (Łk 11,27). To z Maryi Chrystus wziął ciało, którym dzisiaj karmią się dzieci Kościoła⁴¹. Św. Jan Paweł II dużo uwagi poświęca również innym biblijnym scenom, noszącym wyraźne eucharystyczne znamię, których bohaterką jest Matka Jezusa, mianowicie wydarzeniom w Kanie Galilejskiej i na Golgocie⁴². Nowe macierzyństwo Maryi, które zapoczątkowała na godach w Kanie, a którym na Kalwarii objęła całą wspólnotę Mistycznego Ciała Chrystusa wynika z całkowitego przyłgnięcia do Syna. To Jej uczestnictwo w odkupieńczej miłości Chrystusa, który zaradza wszelkim ludzkim potrzebom, by w końcu samemu złożyć się w ofierze za grzeszników, powtarza się w każdorazowej Mszy świętej, w której Maryja zawsze ma współudział⁴³. Duchowe przesłanie, szczególnie o zabarwieniu eucharystycznym, w jakie bogate są obie perykopy, bardzo często będzie się przewijać w papieskim nauczaniu, także w innych dokumentach.

Św. Jan Paweł II powołuje się na okazałość maryjnych treści obecnych w liturgii eucharystycznej. Odwołuje się mianowicie do bogactwa chrześcijańskiego Wschodu, a dokładnie do tekstów liturgii etiopskiej, koptyjskiej oraz bizantyjskiej⁴⁴. Papież przytacza między innymi fragment *Anafory św. Jana Chryzostoma*⁴⁵, w którym wierni opiewają Matkę Najświętszą podczas sprawowania Mszy świętej, przy zastosowaniu obfitości określeń i przymiotów. Taka postawa wobec Matki Jezusa nie kłóci się w żadnym wypadku z ogólnie przyjętą hierarchią w kulcie chrześcijańskim. Cały czas to Chrystus jest na pierwszym miejscu, a cześć należna Maryi wynika wyłącznie z faktu Jej Bożego macierzyństwa.

⁴⁰ Zob. tenże, Encyklika *Redemptoris Mater* (1987), 24 (dalej: RM).

⁴¹ RM 20.

⁴² Zob. RM 21 i 23.

⁴³ Por. J. Buxakowski, *Maryja a Eucharystia w „Lumen gentium” i „Redemptoris Mater”*, w: *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od „Lumen gentium” do „Redemptoris Mater” 1964-1987*, oprac. J. Bogacka, Jasna Góra – Częstochowa 1994, s. 726.

⁴⁴ Por. S. Koperek, *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater”*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, red. S. Grzybek, Kraków 1988, s. 18.

⁴⁵ „Prawdziwie godne to i sprawiedliwe wysławiać Ciebie, Bogarodzico, zawsze chwalebna i nieskalana i Matkę naszego Boga. Czcigodniejszą od Cherubinów i nieporównanie sławniejszą od Serafinów, któraś w dziewictwie Boga-Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwie Bogarodzicę, uwielbiamy”. RM 32.

Podobnie jak na Wschodzie, tak i w Kościele rzymskim Maryja doznaje czci w czasie sprawowania Eucharystii. Główny powód owego uwielbienia również zasadza się na fakcie Jej wybrania przez Pana, aby została Matką Syna Bożego. „To Jej macierzyństwo jest szczególnie widoczne i przeżywane przez lud chrześcijański w Świętej Uczcie – liturgicznym święceniu tajemnicy Odkupienia – w której uobecnia się Chrystus, Jego prawdziwe Ciało narodzone z Maryi Dziewicy”⁴⁶. Papież mówiąc o przeżywaniu w taki sposób przez wiernych łamania chleba stawia za wzór chrześcijanom Maryję oraz dowodzi niezmiennej aktualności świętych obrzędów sprawowanych przez Kościół. Członkowie nowego Ludu Bożego mają naśladować Matkę Boską w Jej dziewictwie i macierzyństwie, gdyż sam Kościół nazywany jest Matką i Dziewicą. Rodzi on bowiem swoje dzieci przez przepowiadanie słowa i szafowanie sakramentów, a wszystko to winien czynić w duchu miłości i posłuszeństwa Bogarodzicy⁴⁷.

Jan Paweł II aprobował także łączenie w pobożności ludowej kultu eucharystycznego z modlitwami za wstawiennictwem Maryi: „Słusznie pobożność ludu chrześcijańskiego zawsze dostrzegała głęboką więź pomiędzy nabożeństwem do Matki Bożej i kultem Eucharystii: jest to godne podkreślenia tak w liturgii zachodniej, jak wschodniej (...). Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii”⁴⁸.

2. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*

Św. Jan Paweł II poświęcił Maryi osobny rozdział swojej ostatniej encykliki *Ecclesia de Eucharistia*. Ów dokument papież ogłosił 17 kwietnia 2003 r., w Roku Różańca Świętego i jubileuszowym roku 25-lecia swego pontyfikatu⁴⁹. Jest on o tyle istotny, że najszerzej opisuje związek Maryi i Najświętszej Ofiary, który wielokrotnie podkreślał Ojciec Święty, a przy tym bezpośrednio odnosi się do maryjnego tytułu Niewiasty Eucharystii. Dlatego można powiedzieć, iż szósty rozdział encykliki *Ecclesia de Eucharistia* zatytułowany *W szkole Maryi*, „*Niewiasty Eucharystii*” stanowi niejako szczyt całej refleksji maryjno-eucharystycznej.

Ostatni rozdział encykliki o Eucharystii w życiu Kościoła jest przepełniony odwołaniami do Pisma Świętego. Podejmując się jedynie ogólnej analizy tego tekstu, jak i innych dokumentów papieskich trzeba stwierdzić, że w odniesieniu do Maryi Jan Paweł II po wielokroć sięga do Słowa Bożego. Ojciec Święty odczytuje nieraz nowe sensy zdań w nim zawartych, jak choćby słów Matki Jezusa wypowiedzianych na weselu w Kanie: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Niewiasta Eucharystii wstawia się za swymi dziećmi, a co za tym idzie staje się wzorem dla Kościoła celebującego Najświętszą Ofiarę. Uczestnictwo we Mszy świętej jest szkołą miłości bliźniego,

⁴⁶ RM 44.

⁴⁷ Por. J. Misiurek, *Wiara i sakramenty w życiu duchowym*, Częstochowa 2013, s. 108.

⁴⁸ RM 44.

⁴⁹ EE 62.

której przewodzi Matka Boża – miłosierna orędowniczka i pocieszycielka⁵⁰. „(...) Maryja wydaje się nam mówić: «Nie wahajcie się, zaufajcie słowu mojego Syna. On, który mógł przemienić wodę w wino, ma moc uczynić z chleba i wina swoje Ciało i swoją Krew, ofiarując wierzącym w tej tajemnicy żywą pamiątkę swej Paschy, aby w ten sposób uczynić z siebie chleb życia»”⁵¹. Jan Paweł II zatem po raz kolejny potwierdził swoje stanowisko na temat eucharystycznego sensu tego fragmentu Ewangelii św. Jana.

Jan Paweł II w swojej encyklice nie mógł nie dotknąć fundamentalnego dla dziejów świata wydarzenia śmierci na krzyżu Bożego Syna. Analizując ten fakt dopatrywał się w nim związku Maryi z Najświętszym Sakramentem. „Maryja przeżywa jakby «antycypowaną Eucharystię», można by powiedzieć «komunię duchową» pragnienia i ofiary, która będzie miała swoje wypełnienie w zjednoczeniu z Synem w męce, a potem – w okresie popaschalnym – wyrazi się w Jej uczestnictwie w sprawowanej przez Apostołów celebracji eucharystycznej – «pamiętce» męki”⁵². Papież widzi zapowiedź tajemnicy cierpienia Syna i Jego Matki już w chwili ofiarowania w świątyni, od którego to momentu Maryja przygotowywała się do swego *stabat*⁵³.

Obrazów, porównujących pewne etapy z życia Matki Bożej do niektórych elementów liturgii eucharystycznej jest w encyklice więcej. Można do nich zaliczyć chociażby scenę ukazującą spotkanie dwóch matek – Maryi i Elżbiety, które wyczekują narodzenia swoich synów (por. Łk 1,39-56). Dziewica z Nazaretu jawi się w opinii Ojca Świętego jako „«tabernakulum» – pierwsze «tabernakulum» w historii, w którym Syn Boży (jeszcze niewidoczny dla ludzkich oczu) pozwala się adorować Elżbiecie, niejako «promieniując» swoim światłem poprzez oczy i głos Maryi”⁵⁴. Dobitnie wyraża to hymn *Magnificat*, który stanowi centrum perykopy przedstawiającej nawiedzenie św. Elżbiety. Wyśpiewując go, Matka Najświętsza dała przykład oddawania czci Bogu za miłosierdzie, jakie okazuje ludziom w ciągu całej historii świata, a jako Niewiasta Eucharystii ciągle uczy wiernych przyjmowania Ciała Pańskiego w duchu dziękczynienia i uwielbienia za wszystko, co od Boga otrzymują⁵⁵. Podobnie i tenże hymn jest odczytywany przez Jana Pawła II w kluczu eucharystycznym: „Eucharystia jest bowiem, podobnie jak *Magnificat* Maryi, przede wszystkim uwielbieniem i dziękczynieniem. Kiedy Maryja wznosi okrzyk: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim»,

⁵⁰ Por. J. Kumala, *Obecność Maryi jako „Niewiasty Eucharystii” w kulcie chrześcijańskim*, w: *Maryja w tajemnicy Kościoła. Recepcja i perspektywy nauki soborowej. Materiały z Sympozjum Polskiego Towarzystwa Mariologicznego i Spotkania Kustoszów Sanktuariów polskich, Kalwaria Zebrzydowska, 20-22 września 2012 r.*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa 2013, s. 90.

⁵¹ EE 54.

⁵² EE 56.

⁵³ Por. EE 56.

⁵⁴ EE 55.

⁵⁵ Por. J. Kumala, *Obecność Maryi jako „Niewiasty Eucharystii”*, dz. cyt., s. 89.

nosi już w łonie Jezusa. Wielbi Ojca «przez» Jezusa, lecz wielbi Go także «w» Jezusie i «z» Jezusem»⁵⁶. Maryja, tak jak każdy wierny świadomie uczestniczący w Mszy świętej, wyraża swe uwielbienie wobec Boga Ojca w duchu mszalnejszej doksologii – „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”. Równocześnie ten, który spożywa Ciało i Krew Pańską, pozwala na zamieszkanie w sobie żywego Jezusa i zupełne otwarcie się na Niego – jak to miało miejsce w przypadku Matki Bożej⁵⁷.

Papież dostrzega też w *Magnificat* eschatologiczny wymiar Wieczery Pańskiej: „Za każdym razem, kiedy Syn Boży uobecnia się nam w «ubóstwie» znaków sakramentalnych chleba i wina, zasiewane jest w świecie ziarno nowych dziejów, w których władcy są «strąceni z tronów», a «pokorni zostają wywyższeni» (por. Łk 1,52). Maryja opiewa «nowe niebiosy» i «nową ziemię», które w Eucharystii znajdują swoją antycypację i w pewnym sensie programowy «zamysł»»⁵⁸. Tak oto tytuł Niewiasty Eucharystii przeplata się z mianem Matki Kościoła, gdyż właśnie wywyższona Maryja przedstawia przyszły obraz Kościoła – Nowego Jeruzalem, a dokonuje się to w każdej świętej liturgii. Od wieków pamiętają o tym chrześcijanie Wschodu i Zachodu, którzy niezmiennie czczą Matkę Bożą podczas sprawowania Eucharystii⁵⁹.

Maryja staje się dla wierzących w Chrystusa przykładem owocnego uczestnictwa we Mszy świętej. Niewiasta Eucharystii, niczym nauczycielka, prowadzi swe dzieci przez poszczególne etapy celebracji liturgicznej. Podczas liturgii słowa uczy uległości i posłuszeństwa wobec Słowa Bożego, w momencie ofiarowania wskazuje jako cel umiejętność współofiarowania siebie w łączności z ofiarą Jezusa, a w komunii pokazuje jak osiągnąć prawdziwą i nierozzerwalną jedność z Synem Bożym i wspólnotą Kościoła⁶⁰. Tego rodzaju wzorce i alegorie w odniesieniu do Maryi i Eucharystii, tak często obecne w nauczaniu św. Jana Pawła II, nabierają jeszcze bardziej teologicznego brzmienia i uzasadnienia dzięki reprezentowanej przez niego mariologii w duchu Soboru Watykańskiego II.

Podsumowanie

Tymi, którzy wnieśli największy wkład w rozwój kultu Niewiasty Eucharystii byli biskupi i kapłani, a więc ci, dla których tak Maryja, jak i Msza święta winny zajmować w życiu i posłudze pasterskiej szczególne miejsce. Na po-

⁵⁶ EE 58.

⁵⁷ Por. P. Piasecki, *Maryjna duchowość eucharystyczna*, „Salvatoris Mater” 12(2010), nr 1-2, s. 99-100.

⁵⁸ EE 58.

⁵⁹ Por. EE 57.

⁶⁰ Por. S. Cichy, *W szkole Maryi, „Niewiasty Eucharystii”*, w: H. J. Sobeczko, *Servitium liturgiae. Wybór artykułów. Księga wydana z okazji 65. rocznicy urodzin i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej Księży Profesora Helmuta Jana Sobeczki*, red. E. Mateja, R. Pierskała, M. Worbs, Opole 2004, s. 398.

czątku XX w. na gruncie polskim tego typu duchowość reprezentowali św. Józef Bilczewski i św. Józef Sebastian Pelczar. Obaj biskupi gorącym uczuciem darzyli „Matkę Boga Eucharystycznego”, dlatego podjęli się teologicznej analizy związku między Maryją a Najświętszym Sakramentem. Zwłaszcza bp Pelczar wskazywał na powiązanie Eucharystii z tajemnicą zwiastowania oraz słów konsekracji z *fiat* Maryi.

W drugiej połowie XX w. omawiany tytuł maryjny pogłębił bł. kardynał Stefan Wyszyński. W swoich homiliach i przemówieniach często odnosił się do Matki Bożej, którą zwał „Matką Eucharystii”. Dla Prymasa Tysiąclecia stało się jasnym, że Maryja będąc Rodzicielką Chrystusa, jest równocześnie Matką Jego Ciała i Krwi, które zostawił pod osłoną chleba i wina. Oprócz pogłębionej przez Bilczewskiego i Pelczara perspektywy inkarnacyjnej dostrzegł on w związku Maryi i Eucharystii wymiar ofiarniczy i eklezjalny.

W sposób bezpośredni określenia Niewiasta Eucharystii użył św. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* z 2003 r., a przez to dokonał jego spopularyzowania. Jednak już we wcześniejszych dokumentach potwierdził swe przywiązanie do tego tytułu. Papież z Polski, pozostając w zgodności z duchem Soboru Watykańskiego II, uwypuklił w swoich rozważaniach aspekt chrystologiczny i eklezjologiczny. Ojciec Święty wy dobył też na nowo element biblijny płynący z owego miana, a dający podstawy do ukazywania Matki Bożej jako wzoru eucharystycznej pobożności, komunii i adoracji.

* * *

The Woman of the Eucharist in the Spirituality of Polish Saints and Blesseds of the 20th and 21st Centuries

Summary

The question of the relationship between the Mother of God and the Eucharist resulted in theology's development of Mary's title – Woman of the Eucharist. The development of this title was made possible by the achievements of Mariology and Sacramentology, and its rooting in the consciousness of the faithful was fostered by liturgy and popular piety. Thus, both clergy and laity, in whose spirituality the Eucharist and Mary occupy a privileged place, were able to reflect on the mystery of the relationship between them. In the history of the Church in Poland, too, there have been many outstanding figures who, through their writings and teaching, have contributed to Mary being called the Woman of the Eucharist and have shown the resulting spiritual richness from which members of the Church can still draw today.

Keywords: Eucharist, Mary, Woman of the Eucharist, Józef Bilczewski, Józef Sebastian Pelczar, Stefan Wyszyński, Jan Paweł II.

Bibliografia

- Bilczewski J., *Chleb żywota. List pasterski do kapłanów i wiernych, z drukarni katolickiej Józefa Chęcińskiego*, Lwów 1911.
- Bilczewski J., *Maryja a Przenajświętszy Sakrament. Kazanie w katedrze przemyskiej ob. lac. w czasie Kongresu Maryjańskiego w r. 1911*, w: *Bóg – Miłość. Listy i przemówienia eucharystyczne arcybiskupa J. Bilczewskiego*, z drukarni Józefa Chęcińskiego, Lwów 1913.
- Bilczewski J., *Obrazy eucharystyczne w katakumbach rzymskich. Przekład wolny referatu, wygłoszonego w języku niemieckim na Kongresie eucharystycznym w Wiedniu dnia 13. września 1912 r.*, w: *Bóg – Miłość. Listy i przemówienia eucharystyczne arcybiskupa J. Bilczewskiego*, z drukarni Józefa Chęcińskiego, Lwów 1913, s. 141-162.
- Buxakowski J., *Maryja a Eucharystia w „Lumen gentium” i „Redemptoris Mater”*, w: *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od „Lumen gentium” do „Redemptoris Mater” 1964-1987*, oprac. J. Bogacka, Jasna Góra – Częstochowa 1994, s. 721-728.
- Buxakowski J., *Motywy maryjne kultu Eucharystii w dziejach duchowości od 1800 r. do Soboru II Watykańskiego*, „*Studia Pelplińskie*” 18(1987), s. 201-233.
- Cichy S., *W szkole Maryji, „Niewiasty Eucharystii”*, w: H. J. Sobeczko, *Servitium liturgiae. Wybór artykułów. Księga wydana z okazji 65. rocznicy urodzin i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej Księdza Profesora Helmuta Jana Sobeczki*, red. E. Mateja, R. Pierskała, M. Worbs, Opole 2004, s. 395-403.
- Czytania duchowne o Najświętszej Pannie Maryi według pism Najprzewiel. Biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara i innych dzieł, nakładem Bractwa Przenajświętszego Sakramentu*, Przemysł 1904.
- Hadryś J., *Maryja w duchowości kapłańskiej w nauczaniu Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „*Salvatoris Mater*” 12(2010), nr 3-4, s. 152-163.
- Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003).
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* (25.03.1987).
- Koperek S., *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater”*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, red. S. Grzybek, Kraków 1988, s. 17-32.
- Kumala J., *Obecność Maryji jako „Niewiasty Eucharystii” w kulcie chrześcijańskim*, w: *Maryja w tajemnicy Kościoła. Recepcja i perspektywy nauki soborowej. Materiały z Sympozjum Polskiego Towarzystwa Mariologicznego i Spotkania Kustosów Sanktuariów polskich, Kalwaria Zebrzydowska, 20-22 września 2012 r.*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa 2013, s. 83-98.
- Kwiat Eucharystyczny*, Kraków 1939.
- Lewandowski J., *Eucharystia. Sakrament osoby i wspólnoty w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1988.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Sensus fidei w życiu Kościoła*, Kraków 2015.
- Mikołajewski B., *Maryja a Eucharystia według bpa Pelczara*, w: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, red. B. Pylak, Cz. Krakowiak, Lublin 1988, s. 287-292.
- Misiurek J., *Wiara i sakramenty w życiu duchowym*, Częstochowa 2013.
- Pelczar J. S., *Przenajświętszy Sakrament a Bogarodzica*, w: *Pamiętnik eucharystyczny. Sprawozdanie z obrad sekcji polskiej XXIII. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu od 12 do 15 września 1912 r.*, red. J. Kłós, Poznań 1913.
- Pelczar J. S., *Życie duchowe czyli doskonałość chrześcijańska*, t. 2, red. J. Machniak, Kraków 2003.
- Piasecki P., *Maryjna duchowość eucharystyczna*, „*Salvatoris Mater*” 12(2010), nr 1-2, s. 92-104.
- Wyszyński S., *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984.
- Wyszyński S., *Matka Syna Człowieczego*, Poznań 1984.
- Wyszyński S., *Miłość na codzień*, cz. 1, Rzym 1971.
- Wyszyński S., *Rozważania o Matce Boga-Człowieka*, Jasna Góra 1983.